

Wpis Przechora J.W. Goetha
adapt. L. Serefinowicz
i W. Wieczorkiewicz.

Szkic konspektu inscenizacyjnego

1. Uwagi o adaptacji:

Autorzy adaptacji opracowali ja po myśli widowiskowej typu przygodego. Jestąduż wykrycie treści utworu. Niemniej adaptacja ta sugeruje realizację widowiska z walorach moralno filozoficznych. Tylko sugeruje, gdyż materiał w niej zawarty, w tym kontekście, stwarza jedynie pozory do takiego interpretowania nie zawierając w sobie treści na udowadnianie nawiązujących się problemów.

Morsz z oryginału "Lisa", potepia go za oddanie swych walorów odratniem aktowych posiada on wiele, w służbie kalkiowego, zepsutego do dna społeczeństwa. Morsz, ta rezprawa z jego postawą życiową, która mu tych walorów nie pozwala pozytywnie wykorzystać. Tu nasuwa się więc problemów, właściwie, możliwość roznego wykorzystania różnych zagadnień: ... Czy wartościowe byłoby być z tym na wąskim tylko użyciu? ... Czy postawa Lisa nie wynika z jego postępowania, to znaczy czy jest wierną? Sprawa wartości posiadania własnego programu, choćby był tak cynyczny, lecz świadomym, jak Lisa. Wreszcie przeciwienstwo, zły kontra zły, tzw. Zamknijcie koła, mówiąc można i wykonać raczej to, co uważa się za najwartościowsze. Możliwość krytyki pownych profili myślenia na przykładzie wybranego środowiska. Możliwości są tysiące.

W adaptacji natomiast, te co stanowi o lisa wartości, jego spryt, pomysłowość, inteligencja, jego ironia, zostaje sprowadzone do rzeczy godnych potępienia.

Morsz w tym wypadku nie dotyczy jego postawy, lecz, jedyne scena jego zachowanie.

Wiele o tej adaptacji, w przeciwieństwie do oryginału, pełna jest niekonsekwencji.

Amakiu Tu truizm: O wiele łatwiej pod czystą fabułę, odłożyć treści głębokie, niż z utworem z treściach filozoficznych spoprawić same, przygody, jako samistny twór.

Jednym z przykładów niekonsekwencji, to różnica między treścią akcji a treścią fabuły.

W oryginalu mówimy wierzyć w nadzieję Lisa, jego lfała mogą być brane za prawdę, mając nadzieję na przykład rozwijanie przez Lisa sprawy czekającej i zaiji.

I tu dochodzimy do sedna sprawy. : To co Lis mówi w adaptacji jest w ktorze nie może sięczyć tyko słowem, słowem ~~poszbowionym~~ ~~dawdu prawdy~~, niemniej słowo te będące wycinkiem z całością gdzie spełniała swoją funkcję/oryginał / tu jedno pozbawione, a identyczne w zawartym treści, sugeruje konieczność bliższej interpretacji do oryginału. Lecz jak wyjaśniam, tracąc w układzie adaptacji funkcję jaka spełnia w układzie oryginału pozostaje tylko słowem, brzmieniem pewnej ilości wyrazów.

Z drugiej strony adaptacja ma jedną, kościaną zaletę, jest dramaturgiczna, coś się "duże dzieje" ale nikt nic ponadto, zaś same "dziać się" nie wydaje mi się warte eksplataowania. Oczywiście nie w każdym wypadku. Tutaj te "dziać się" sugerują zbyt duże innych spraw, by nie warte było ich wyeksploatować nawet za cene pewnych niekonsekwencji.

Może się ktoś dziwić, po co tyle rozwazan, tyle bicia na filozofii, w utworze przeznaczonym dla dzieci .

Odpowiedź tak : Dziecku depak jest chłodne i wrażliwe, trzeba dać mu jak najwięcej rzeczy wartościowych i głębokich oczywiście w formie dla niego zrozumiałej i przyjaznej . Przyzwyczanie do niezrozumiałej interpretacji zjawisk, ~~nie vulgarnego~~ A jest A, a B jest B i krepka . Jeśli nie każę z nich zrozumie to pozostanie mu same atrakcyjna, tak a taka musi być forma widowiska .

Koniecznie z tego dzieci Comięśmi wątpliwiej wartości, bo jak innej razu nazwać wiekszość przygódowych perypetii robiących na serio, bez wyczuwalnych założzeń teatru, jest według mnie grzechem stekroc' gorzszym od konieczności zmuszenia go do myślenia.

W obiecoanej wszelkie rozrywka sprawdza się jednak do końca zaangażowania umysłu a przygotowanie dziecka do tego, w okresie gdy to najłatwiej się przyjmie, uważam za rzeczą wartą zauważenia.

Oficjalnie to wszystko musi posiadać jak najbardziej atrakcyjną formę.

Tyle rozwazan ogólnych, wynikłych z porozumienia adaptacji z oryginałem.

Surewy osąd tej adaptacji nie świadczą o niej źle . Wprost przeciwnie, trudno nad nią przejść do porządku dziennego, nie jest typowa jak inne przed teatru, ale już ~~ważna~~.

Coż pozostaje teraz?

Wydaje mi się, mimo wszystkich zarzutów, że istnieje możliwość stworzenia takiej realizacji w którejby morał dotyczyć postawy behaterskiej .

2. Krótkie studium na temat : Jak to osiągnąć?

Odpowiedź:

Osiągnąć to można w tym wypadku, przez odpowiednio podkreślenie tekstu dając możliwości /je wszystkich cech, które świadczyłyby o pełnym przeciwników, tak żeby postępowanie Lisy było jedynym możliwym w tym zachowaniem się w zaistniałej sytuacji.

Pamiętać trzeba o cechach przypisanych w całym postaciem, choć nie sa one je naturalistyczne postacie zwierząt, że czy je wspólna cecha, nieprzebieranie w środkach przy zdobywaniu pożywienia.

Ta wspólna platforma dla wszystkich postaci jest rzeczą bardzo ważną. Idąc dalej, tak samo nietypowy jest zajęcie jedząc kapustę z czyjego ogrodu jak i lis zjadający za chwilę tego zajęcia.

musi wlać im kpić z partnerów
Lis musi robić wszystko jakby odmischania, dla zabawy, lub np. Mai-cha; musi tak postępować by nikt nie mógł wierzyć, że on nim jest.

Partnerem wystarczy jego habit za legitymację, muszą oni wyraźnie epierać się na pożerach. To samo wilezyca przy studni, Lis ujeźdża specjalnie z okrzykiem okuku! on mimózaznacza wie, że się wykaraska. Jego późniejszy okrzyk "ojakże biedny "te raczej stąd, że nikt nie przybywa, że a nie tragiczmu sytuacji. Wilezyca też widzi cały presty mechanizm, lecz go nie rozumie. W scenie z Gawrażem Lis rusza kota, robi to co nazyamy zaznaczać "Kypanie okiem" Garbionek musza stwierdzić rzekomą śmierć Lis z zadwojeniem typu : "echo! Kawalka złamka nowy bo nie chodzi do kościoła, atyle razy mówiąc, że spotka ją kara boska".

W gospodzie z kurami b. wyraźna kpiąca negatyw jednak ufa b. jemu xtak stareza pieczęć.

Zajęciowi uciekającemu z załady przed wszystkim wystarcza habit. Lis przecież zdradza mu swoje incognito przemawiając do naszym głosem. Zajęcie widzi habit.

Wilk zakorzeniony z możnością objęcia się umiejętnością czytania.

W części drugiej Katniej te rzeczy wyeksponowane, choćby przez bardzo zrozumiałe zachowanie się postaci w scenach posłuchania.

Bersuk te rzeczy oddzielnie, to kwestie jej mentalności niezrozumiałej.

Peżer rzeczy sprawa najmniej jasnej. Ustalony porządek ~~zaznaczać~~ nie

-4-

hierarchia, autorytet stanowiska itp. atrybuty związane z ta postawą.
Musząż nasza ona wyraźnie się wywyższać nad Lissą, tak w momencie pośle-
wania, jak i w scenach obawy, musząż dawać mu do rozumienia, o swoj
nieokazalności charakteru. Gdy zaczyna być mowa o jedzeniu, postępowan-
ie ich ulega radykalnej zmianie. To ich głównie charakteryzuje.
Król wybucha gniewem, że taki jest model króla. Jego temu niechęć. Wige-
rzadząc, gniewam się z założenia, nie znauję nawet sprawy.

Lissa czyni swoje uwagi, też nie w wyniku rozumienia sprawy, lecz z chę-
cią zaakcentowania faktu posiadania "Kasnego zdania. Przytem, nie ważna
obiektywnie, mądrość Lissa, a jego stanowisko i ilość zauszników.

Tu dochodzimy do miejsca, w którym trzeba wyraźnić skomplikowaną charak-
akter scen, by w części dały ^{one} wyraz założeniu.

Otoż, w części pierwszej i niektórych scenach drugiej spotkania z pos-
łomi/ charakter postępowania Lissa jest taki, jak poprzednio już
wspomniałem. Poprostu, on inaczej z tymi bałwanami postąpić nie może,
on ięg ^{któri inni} wyraźnie "napyszeza". Musi być wątłym sensie, sympatyczny.
Z drugiej strony postacie partnerów winny budzić uczucie litości;
Powinno nam być ich żal, w momentach, gdy doznają krzywd.

Wałosz powinno wyciągnąć same dziecko. Pezornie sympatyczny obraz
Lissa & wyniki jego postępowania, bez kogatologicznego dydaktyzmu, jakże
bardziej ~~zwykły~~ prawdziwie pokazują złożony mechanizm zjawisk i koniecz-
ności oceny.

Scena spotkania. Tu Lis jest szczerzy. Temu trzeba wierzyć; Te okarżen-
nie systemu i społeczeństwa a przytem ono usprawiedliwienie Sisie
uważa. To określa jego postawę.

W scenie z królem, przed wydaniem wyroku, Lis jest już inny. Prawne kre-
tactwo. Nie można mu prawnie czynów udowodnić, lub czynów pewne pie podpa-
dają po literę prawa. Do opowiedzialności moralnej zaś, się nie pozuwa, bo
To też określa jego postawę. Sprawadza go, w tym miejscu, na przeszyzione
pozostałych. Staje się jednym z nich.

W ostatniej scenie, pod zubienicą, Lis poprostu tylko podsumowuje:

"Sisie". To co mówi te już nie dotyczy zasada gry świadoma gru.

W tym ~~że~~ se nawiązuje wychodzi z idetycznych przeszłanek co przeciwnicy. I tu dochodzimy do paradoxalnej sytuacji, Lis pokonyuje przeciwników, drugim koncem przysiewiowego kija. Następuje odwrócenie sytuacji. Musimy, w tym momencie, darzyć sympatią przeciwników, ich niemoc doprowadzenia sprawy do końca musi mieć charakter pogubienia skabszege.

I nietylko, Ich czyn zostaje oceniony tymi samymi kryteriami, których oni użyli do sceny Lisa. W swoj bezsilnej wściekłością są zeżerzy, zajmując tym momentem miejsce Liso. Ponoszą za te konsekwencje na teg samej zasadzie która, użyli w stresunku do niego.

Wydaje mi się, że przez ta świadomość /w odbiorze/ podana maksyma wielecznosc, złożoność, zjawisk czy faktów w konkluzji doprowadzi te do właściwej treści merału.

Niestety, w teatrze można te udowodnić w przedstawieniu. Tu na papierze zmuszały do napisania obszernego traktatu z pełna metywnej legislawy.

^ ^ ^

Powyższe te szkielet na którym oprzeć trzeba samą realizację, używając w zilustrowaniu tego, rekwizytów teatru.

^ ^ ^

3: Rozważania nad obrazem scenicznym.

Język poematu wyraźnie narracyjny zmusza /co mi odpowiada/ do inscenizacji o zgorą widocznej teatralności widowniska, ^{treści} Czas uzupełnia ją atrakcyjność i wyciąga nasze oczy o których mówiąc, przez cały czas musi być wyraźnie widoczny element zabawy.

To może ukryć te niedostatki, które w adaptacji się znajdują.

Wyraźnie wieszczne założenie: pokażemy was czarne bajki z morałem.

Interpretację zas jego zastawiamy Wam, w zależności jak kto deczuje, z tym, że my uważamy że wiara być taka.

~~aby wszyscy mogli dostrzec rzeczy rzeczywiście takie.~~

Aby mogły się wyładać na rzecz sztucznie dolepienia, wprost odzikość wstęp; te także pomóż we właściwym odczytaniu formy, jest składnikiem swojego góry założonej teatralności.

Dekoracje, lalki ; muzyka, mają być groteskowe, nie doskonałe, posiadające charakterze co wspólnego z okresem powstania utworu.

Muzyka to przerywniki, obrazy odzwierciedlające sobie charakterem posiadają, przerywnik wspólny. Te lepsze od pełnej ilustracji muzycznej, choćby ze względu na bardziej dobry wiersz. Również ilustracja ta, albo techniczne zagłówzanie tekstu, albo niebezpieczne sztuczności, braku powięzienia między muzyką a tekstem. Zresztą, jak wspólnie dobry wiersz wystarczy.

Scenografia : Jeden stała dekoracja, horyzont, elementy do poszczególnych scen. W charakterze plastycznym, groteskowe. W w razie swoim muszą być podporządkowane charakterowi zabawy, tyczy to także sposobów ich zmian. Kurtyna przedscenowa, plakietki malowane, podnoszone na wałku do góry.

Nikt nie piszą tu o ich konkretnym obrazie, wariantów odpowiednich jest sporo, najbardziej odpowiadają mi Mikulski.

Część obrazów petraktowana intermedijnie. Zwiększa tempo, ułatwia się, jest akcji i zaznacza umowność sceniczna. dekoracji, lalki oczywiście tak, w charakterze, bliższa do scenografii.

Ich indywidualny wyraz plastyczny, charakterystyczny do góry założonych cech postaci. Na pokročleniu swu różnych postaw, lalki z wyjątkiem Lisy, mają jakikolwiek wspólny charakterystyczny rys. ~~xxxxxxxxxxxxxx~~

W scenie finałowej, dla zakończenia, następuje zamiana lalek na duplikaty, w lalce Lisy ew. rys wspólny ~~wysokomowy~~, lalki "ogniobiegnych" bez siego. Wymiana ta musi być zrobiona na platformie ~~xxxx~~ zabawy, z wyraźnie widoczną, chociaż lepszej ilustracji treści. To projekt. Możliwe zastosowanie tylko w momencie pełnej czytelności, z tym, że musi to wyjść naturalnie, inaczej trzeba zrezygnować.

Ruch lalek oszczędnny, funkcjonalny, tak jak i plastyczny charakter;

charakterystyczna dla zgory zakończonych ciech postaci.

Ich budowa techniczna wykluczająca ruchy dowolne/ te z uwagi na akterów
którzy, z zaſady posiadają niewiarygodną, wprost zdolność do niefunkcje-
mialnego ruchu lalki, do ruchu nielalkowego/.

Działanie skaniczne trochę zbliżone do reguł obowiązujących w tej materii, a ułożonych przez autora. Lisa w czasie gdy był on dyrektorem teatru, np. wszelkie kwestie na boku czy do siebie muszą być mówione do publiczności. Uszyszczenie musi być ~~to~~^{zrobione} legizmata i naturalnie, nie mówiąc etym, że powinno być dowcipne, w żadnym zagady wypadku nie może być sztuczne.

To co nazywamy gry aktorskiej.

Te musi być mówienie wiersza. Wiersza osiemnastowiecznego, z odrębnym jego rojentalistycznym bagażem, musi być lekkie, kpiące, ironiczne, intelektualne. Nie ma mowy o żadnym przezywaniu it.p. dość kwestiońskich. Zwrotów uważaj, aby, którzy wykazują swoje czyniły to w sposób legitymny i jasny. Żadnych nastroików gestymentalnego wierszowania. Te wszystko jest ważne, da w wyniku jaką konsekwencję listę gier.

KRÖTKI SCENOPI

~~Gong / Kurtyna główna. Akter wykaszający wstęp i morał /~~

Tekst: w niciach śniatki, kiedy wiśnie mija
Pełna ilasy zielonej skryk,
i pośród kwiatów Wiosennego bogactwa
adzyły pieśni radosznego ptactwa,

o przedwystąpieniu dla
mniejszej sceny

/Ten zterenieraz musi być mieniąc z sentymentalnym potezeniem. Do tego dodać
peculiarne gesty;
"Poznał "Fisieha", trzy róże, 10 dkg lądrynek i można uumerzeć XX w sentymentalnej rozkoszy, ozywienie. Spoglądało w kierunku wyspy Capri./

Król Lew dør zbiera i wzywa wasale
/ To inaczej, opis rzeczy która dzieje się równolegle. Gest. Na wierszu
whodzi Król i wzywa przy pomocy trąski ozywiczej i groteskowego gestu.
Akterzy biorzą udział w tej wstępnej pantomimie z ubraniach
rosznych. Jedynie jakieś b. umowne maski sugerujące postać;/

Co zawsza spieszę dumnie i wspaniale,
Gdyż Król zamierza osiąć waine raki.
Jawię się, wszyscy, niski i wysoki
nikogo nie brak,

/Interpretacja ta sama. Wasale ozywienie zjawiają się, ustawiając się
szeregiem, twarzą do widowni. Król w szkockich średku. Ozywienie nie
trzeba tu dodawać, że wszystkie te ozywienia muszą być robione baraż
groteskowe. W tym wypadku chodzi o wyraz śmiertelnej powagi. na kwestii
"nikogo nie brak" wszyscy sprawdzający gest ^{rozglądarka się}, gest u wszystkich
identyczny. Równocześnie i razem gest wyrażający braki personalne
w skafandzie, choć' podzielenia się tą niestoi z narratorem/
nie widać jednego :

Lisa Przechory, marebił moc złego
Wigę gildi ie świata i dworu unika
/inter. to samo! Marebił moc złego" nie stwierdza faktu. "Marebił nie
marebił;... diabli niedzą. Lis świata i dworu unika w postawie
skromnej gdzieś na boczku. Uzobicienie niewiernego w postawie. Niet.
U narratora ozywienie gest .

Alboiem niena prakie dostojań ika
Co za swą xprawną krzywdę oąkaty nie szuka
^{ze łzami}

/ narr. gest wylizającej. Dostojni gest zakońci w oczach : o tak, tak,
jak na komendę, zakasują rękawy i w postawie : siła w kupie, atakuja,
Lis jak w rugiey, Lis ze zrozumiałych powódów umyka dekiem spod
nóg. Król przez cały czas w postawie niewzruszonej, wiąz zmykającego
Lisę, sygnał n z trambee. Lis : " man_was_w_kicie_ " w kulisę zmyka,
wszyscy za nim. // Uzyczenie to wszystko rezbudowane o te drobiaz-
gi , których opisjąc nie sposób. Gestosć musi być ilustracją tekstu
- Który mówiony nikt, przew, dzwolone, ale legiezne, /

Narrator

rokużony tutaj rzecz tą po porządku
aby morę bajki był wazem zrozumiły
leżał dany już wstęp
pednięsmy kurtyng, niechaj rzecz się tacy
a z oądem sprawy czekamy do końca. ;

Narrator zastaje na scenie . Gdyż. Narrator: sprawiap pierwza...

Gong, wyciemniecie, przerywnik muzyyczny, głośnik narratorki:

Sprawa pierwsza

I. Scena pierwsza, /proscenium/

Zachowanie Gaurowów już emerytan. Niż zdziwienie, a zadewolenie. Sprawdzenie musi mieć charakter naigrywania się z Lisiej Smiercią. Lis poczatkowe Szatyne po części swobodny, on ja zjedzie od niechcenia. Gaurom "wylata" w kulisę.

Wyciemniecie, przerywnik I, kurtyna proscenium głośnika.

Narrator: Sprawę drugą

Scena druga

bis i dalej na planie I. Klaez i zrobisz w głębi,

dilek płaszczy się oż przykro skuchąć. Zupieni brak gosposaci, kontrast; duży i groźny dilek płaszczy się przed Swobodnym naturalnym Lisem. Lise mówiąc wyraźnie Wilka "podpuszcza".

Czynność zwana popularnie robieniem z kogą tzw. ~~tofu~~ dilek lalek na stojaku, ruchem jedynie głowa z szyją i, jedna z tylnych nog. Może się wachlować oponem.

Zrobisz kukę, jedyny ruch te poaskoki i podrywanie karku, leż na spręczynach. Ruch w charakterze doświadczenia i smiesznego. Wilk w reakcji z klaezem wzajem, robi żartkę, rozmawiając z nim.

Po kolejności pojawia się na drugim planie, przelatując żukiem na stronę przeciwną. Klaez i zrobisz się szemy, Lis skierowuje wszystko z proscenium. ~~W~~ Niedługo odchodzi ze Wilkiem po krótkiej przerwie/ kiedy czas wykorzystany na zajście klaezy/.

Genitwa poczatkowe drugi plan. Oparta na kontraste, ciężki bez pełtu a pojen złości Wilk i zręczny Lis. Mowa o charakterze ruchu lalki. Nie może to być, nawet stylizowane, naiłudnienie konkretniej zwierzęcej genity. Musi to być układ ruchów charakterystycznych dla lalek, zaznajomy ilustrujący konflikt. ~~W~~ Niedługo odchodzi ze Wilkiem po krótkiej przerwie/ kiedy czas wykorzystać charakter ruchu lalki, pojen siły a tępety atak i zręczne umiki teraz. ~~W~~ Nie podaję tutaj dokładnego obrazu, jak to będą lada co. T. można zrobić tylko w parciu o konkretnym włączeniu techniczne lalek./

W końcowej fazie genitwa przenosi się na plan pierwszy.

W tym momencie zjeżdża kurtyna proscenowa i wstawiona zostaje studnia. Studnia centralnie po środku. Genitwa przenosi się na parawan, ułatwia ustawnienie studni, potem kontynuuje. Wona deskę niej. Istnieje dwojakie rozwiązanie wprowadzanie Liso do studni, albo jako czyn świadomy albo przymusowy. W obydwu wypadkach trzeba to zrobić czytelnie. Studnia trzygnie się tylko na scenie.

W wypadku pierwszym Wilk widzi to, zagląda do studni scenę zadewolony/Konieczna kwestia/. W wypadku drugim

Nie widzi wpadnięcia lisa, wyraźnie go szuka, wybiera za kulissę, w przes-
dezeniu że Lis tam pobiegł./sprawa do wygramia/

Bardziej sceniczne i bardziej dowsiępiące wydaje się rozwiaszać
— nie drugie. Ciezsze natomiast w realizacji/ sprawa przypadkowa —
— go wpadnięcia./

Wyciemnienie, przerywnik I , kurtyna p. pozostaje.
Nierozrózne: Jpnewe fneie

Scena III preseum.

wilezyes wchodzi ze stroimy przeiuklej do wyjścia wilka.
Joj pytanie te zrozumiał stwierdzenie faktu z ukontentowaniem.
Lis prowadzi sprawę bardzo lekko, podtekst nie może
zachakaxxis się nachalnie nasuwać. Skutkiem zaszczenia,
pierwsze dwa wiersze to tchnięcie co tam rabi, Dwa następne
— nie bardzo szczerze, w tym jest więcej ramienia z tego, że się
uwielnił niż chęci pogubienia wilezyey. Stąd też interpretacyjna sentencja o zmianie położenia bez zrozumienia. Oburzenie
Wilezyey, w redzaju: "pan wie kto ja jestem? ja panu pokazę"
W kwestii Lissa : "Mam go w kiecie", musi być coś przykrego,
coś z naigrywania się; .

wyciemnienie, przerywnik I , likwidacja studni, kurtyna p. pozostaje.

Scena IV preseum *Nierozrózne gorące IV*

Lis nie ukrywa specjalnie swojej osoby . Habit to raczej
legitymacja niż przebranie. Zajęcie go widzi ale habit daje
mu poczucie bezpieczeństwa. ~~wymiarów~~ Ta scena Lis
wyraźnie przeistaiga gwoli zabawy.

wyciemnienie, przerywnik I , kurtyna p.w góre.

Scena V *Nierozrózne V*

Lis swoja samokrytykę wypowiada z tak fałszywym patosem
żeby niesposób było ja wziąć poważnie? Mowa o obrażeniu
u nie u kogutu który ta przyjmuje poważnie.
u widza Stąd konieczność wyraźnego kontaktu z widownią.

Kognitivnyxix

Scena napadu Lissa zrobiona z wielkim zsumem. Rzotes, krzyki,
fruwające pierze, bielanina, w środku tego lis, bardziej, roz-
rabiający niż groźny, lament musi być taki, by odnosić się
wyraźnie, żeeonajmniej pokowa kurnika zestaka wymerdowania.
Koniecznie, bardzo duże kur, kukły ~~z~~zixxixy po parę na ~~z~~zixxix
wspólnym gabicie, ruch skrzydeł, umocowanie guma, do rebienia
zamieszania.

wyciemnienie przerywnik I , kurtyna p.w dol. przerywnik I bez
Narrator: sprawa siedma, *Szósta itd.* przerywki
/Ciemne; glosy z różnych stron: Ratunku, ojej, to on itp.

wzrost tempa, wzrost równomiernie coraz szybciej. Narrator
wymienia kolejno sprawy, tyle reflektor punkt żapie Lissa,
wygasnięcie, żapie, wygasnięcie, głosy z różnych punktów
sceny. Lis w śniegu tez, w momencie dejszia tempa co zanika
głosy przechodzą w jeden jękliwy ton. Smiech Lissa przeplatany
— we ironiczno-zkościły przechodzi w śmiech; obrażenie, użucie
grozy. W najbardziej szczytowym momencie graptornie urwane
ciemno, kurtyna ~~zawieszona~~, gong, rozjasnia, kurtyna główna odrzucona
mimo.

Aby osiągnąć charakter migawkowości w części pierwszej, musi posiadać ona szybkie tempo. Sprawa następuje za sprawą, bez zaznaczania innego, ważniejsza czy mniej ważna. Wszystkie potraktowane jednakowe. Są wycinkami części. Ocenia na podstawie części. Narrator wymienia kolejne sprawy bez zaznaczania, sucho, te przykłady. Samo zakończenie XXXX jest podsumowaniem faktów najważniejszych narracji, niektóre z nich poszczególnie dające się usprawiadliwić, mimo to będących w sumie zjawiskiem groźnym i niebezpiecznym.

Kasowanie to powinno być przerwa. Jeżeli w miarę możliwości, nie wprowadzać.

Akt II Scena VI

— Po gangu rozjaśnienie kurtyna grawa odsłania się.
Przerywak muzyyczny II

Tron królewski wyraźnie eksponowany, na tylnym planie. Kot, Niedźwiedź, Borsuk, itd. na parawanie. Kwestie podawane do publiczności. Po wejściu kurzego orszaku równoczesny zwrot w kierunku tronu. Główki króla Skargi poszczególnych postaci powinny oddzielać części, mieć charakter skargi jednej postaci rozpisanej na głosy.

Lew typizować się w sposób jak bardzo kompatyzny.

/ W ogóle wszystkie sceny na królewskim dworze, powinny mieć kompatyzujący nastój. Osiągnąć to można przez wyraźnie zaznaczoną afektację w głosie, oczywiście nie może to wyglądać sztucznie, widz musi wyraźnie wiedzieć dlaczego. Zachowanie pełne fałszywej godności. itp./

Lwica strasznie nie lubi, jak lew bez porozumienia, zajmuje stanowisko.

Niedźwiedź dumny z faktu zostania pośłem, chełpliwie pogrzekki.

wyciemnienie, przerywak I kurtyna prosc. w dek.

Scena VII proscenium.

/ momentalna zmiana tempa, identyczna z częścią /
Dopisany X szterewiersz w krestii Niedźwiedzia :

gdyż czym tnej każdy te prawu policzek.
Jeśli odmówisz, szeka siebie stryzek.

Wigę radzę tobie stawić się przed sądem.
Inaczej, moniąc ci, zle z tobą będzie.

Niedźwiedź w głosie Lisy Wyraźnie zarezonialy, a traktuje go z góry, coś z temu: "...a widzisz? doigrałeś się, mnie by się nigdy oś takiego nie zdarzyło. Ręce ją Lise jak w poprzednich. On musi tak postąpić.

W sytuacji deklarowane rezbicie planów, zmiana planu oznacza zmianę miejsca akcji. Przypuszczalny układ sytuacji: Lis, Niedźwiedź lewą stroną sceny, sprawa Zpułapka, strona przeciwna z zaznaczonym, wyraźnym, przebywanej drogi. Sprawa pułapki musi być ścisłe opracowana technicznie, te same dotyczy kociej pętli w sezonie IX, w odbiorze musi być b. czytelna.

wyciemnienie przerywnik II, kurtyna prosc. w gero

Scena VIII

Pierwsza kwestia niedźwiedzia na parawanie bezpośrednio do publiczności. Korespondencja do b. trudnej sprawy interpretacyjnej w tekście postaci pozostały. W tym wszystkim co mówią jest trochę zadewolenia że niedźwiedź dostał po uszach.

Wszystko zauważymy. Wysunięcie kandyatury Kota, przez Lapparta to gest samoobrony z jego strony.

Mastrej sceny, jak wszystkich z królem, sympatyczny.

wyciemnienie przerywnik I Kurtyna prosc. w dół.

Scena IX

----- proscenium.

Kot swoją kwestię interpretuje w sposób bliźniaczy do Niedźwiedzia. Tak Kot jak i Niedźwiedź momentalnie spuszcza z temu, gdy zaczyna być mowa o ulubionych przysmakach. Czas z temu pieczęciarza zadewolonego z zaprosin na wódkę Lis, w temie, później nawiązuje nie zrozumienie. porozumieniu.

wyciemnienie Wszechnych VII i IX dłuższe, w ciemności

akustycznie rozwiasana sprawa wyswobodzenia się z pułapki, Krzyki, stekania itp. odgłosy. Otroski, mamy o Niedźwiedź i Kot wracają na dwór są potężnie perezbijani. Niedźwiedź np. kwestie do publiczności może mówić samą głową, głowa trzymana w gejowej ręce, a druga ręka aktora, trzymając oddzielnie tyknię, w momencie zwrócenia nam uwagi przez Lwicę, deprywuje się do porządku. Kot może potknąć się na parawanie, po kwestii widać ręce aktora podwieszającego oko.

/Na tych dwóch przykładach chcę pokazać jak będzie rozwiasane konkretne przekazanie sytuacji w jakiej znajduje się lalka. Oczywiście stosowane tylko w jasnych i niewątpliwych przypadkach ./

wyciemnienie przerywnik II kurtyna prosc. w gero

Scena X

Scena X

Kot jak nowikem. Bampart XX zadecydujący, że te mleko on, stąd
potem tzw. świętego obrzeżenia. W momencie "mobilizacji"
potężny rytuał, sprawia jasne: "Już my mu pokażemy, że popr-
wietkie uregi ap. reczowe i spokojne" dotyczące tych chwilów niewielu.
Wyciemnienie bez przerywaka /ew/ .III/ kurtyna prase.w ckr.

Scena XI

-----proscenium.

Rezmonda migamy Bersukiem a Lisem XXXX i XXXX. Szezera.
Wyróżnia się wspólny. W zakonczaniu sceny/ po skosach Lisa:
"najmniejszy drebacz na serce jej dziecka" wyciemnienie/

Wyciemnienie

Scena XII

-----proscenium.

/tu następuje skreślenie całego obrazu XII w/g tekstu z wyjątkiem
skosu Lisa/:

/ Lis , bersuk, lisica stoją przy kulisie w której w scenie poprzedniej
wszech Lis z Bersukiem. Po tekscie Lisa, lisica macha kapą i też w
niej znika./

Tekst :

-----Lis :

Kochasz mnie proszę, abym z nim na dørze
stań się. Zestan wiec spokojnie w domu,
natpu do zamku nie daję nikomu.
O mnie sie nie trwoż. Za kilka dni wręcz.

/Lis i Bersuk ukłon lisica macha kapą i znika w kulisie.
sie Lis i bersuk przechodzą na srodek sceny./

Lis w początkowym stadium spowiedzi, w charakterze,
pozernie zaklaje za grzechy. Od wiersza: "Ale - wszak byli
durnie i gamemie..." zaczyna bardziej estre i szezera
XXX oskarżać stesunki panujące w społeczeństwie, równo
szczęście szukając dla siebie usprawiedliwienia.

Replika Bersuka zupełnie z innych założen: nie ruszać
ustalonego porządku.

/Scena z małpa skreślona /

Wyciemnienie przerywak II kurtyna prase.w gero.

Scena XIII

" Tyrada Lisa , to można tak nazwać, Lis wyraźnie "szkli".

" " kontrtyrad Lwa . Takie musi być w charakterze.
XXX
LXXX

Ukáz u Lise /następny kiersz/krętactwo prawnieze,/swiadkow nie bylo/
musi byc wiacezne u Lise, nadrabianie strachu bezzelnoscia?
On jest inny niz w scenach poprzednich,tam z zasady znak zaken-
ezanie sprawy z gory,tu nie,wyciagnac w interpretacji.

Wilk, Niedźwiedz i inni charakterem wypowiedzi muszą zapełniać Lwa na drugi plan. Po wyroku biera Lisa między siebie zamykała w kulisę. Niemal rozdzielała między scenami.

Na scenie pozostaje para królewska i małpa./w wypadku nienego
z sukcesu z małpy można zrezygnować, tekst może przejąć Borsuk
Argumentacja małpy po linii Korzyński jakież zLisa, może mieć
Król, bxxx Korzyński

Sceny w dalszym ciągu połączone.

Pe' nierszu: " ..Lis mo'zg, świdra, posiada redzing." z kulisy w której poprzemie wyszli, weheca, pozostały z Lisem, taszcza, także po'ręczna, Szusienicę na kózkach, ze zwisaającą, potężną, pętlą z liną. Szusienica ustawniona centralnie, w scenie tej wyraźny, nastrój nerwowości, biegamina, na kwestii Wilka rozdzielającej szynności, każdy trąpie się za te, co mu nieprzeznaczone, zmiana w tekście : Ket niechaj mo'zg przymocuje linię. Oraz skreślona kwestia Wilka :

"Trzymaj go także te wielona zdrada."

Scena musi być tak rozplanowana, aby wyraźnie górowały dwa punkty: treść i szubienica. ~~Rzeczywiste rzekomy~~ Rzeczywiste rzekomy

z tej też pozycji układ postaci na scenie, w czasie rozmowy Króla z Lisem. Król i Lis usytuowani wyżej, reszta jednak w dole. Rozaj interpretacji już omówieniem na wstępie.

Wscenie koncowej wsciaklosi wytrychnigtych na dudka prze
przeciwnikow, jest szesera. XXXXIKXXXXXX

Szczegóły konieczne dla nowego życia:

"Nie dan wyzwaniu twojemu okosza..

Text 1'd

Oto rekawica moja.

Valej skraslene

三

wysiemnienie przerywnik "pojedynkowy". Teren przesunąć w głąb, zlikwidować szusienię.

Seen ~~all~~

~~Krol i królowa na tronie./Lalki te nigdy nie zrozumieją~~

Scena IV

Król i Królowa ~~na~~ trenie/Lalki te nigdy go nie opuszczają/
Pozostali pełkolem w głobi ,na parawanie pośrodku Lis i Wilk .
Scena rozpoczyna się od pojedynku.W momencie rozjaśnienia,
muzyka trwa.Lis i Wilk zwyczajowe ukłony&Petem walka.
Charakter bójki identyczny z genitwą w obrazie II.
Chodzi o przełożenie na język lalkowy konfliktu;zrzeszenie a
się.Wykorzystanie ruchu charakterystycznego dla lalki w mo-
mencie bójki,w zaznaczonym wyżej kontekście.Bierze pod uwagę,
ponadto,zgry zamierny charakter zabawy,wykorzystać należy
podobne petrakowanie sytuacji,jak w momencie powrotu Niedź-
wiedzia i Kota z poselstwa.Mówiąc konkretnie;Można Wykorzystać
wykorzystać drugą rękę aktora,wysuniętą zza parawanu żapie
przeciwnika za kark i rzuca nim ,na planie pozostaje ręka
aktora trzymającego przeciwnika którego "zewiók "został rzu-
cony,ręka ta dąbiera do miejsca gdzie "zewiók "upadł i tym
samym deprowadza postać do porządku.Z rozbiciem następu-
pującym: Lis żapie z zasady Wilka,natomiast Wilk siebie.
Oczywiście nie trzeba tu dodawać że w odbiorze winno to być
naturalne,nie może w wyglądać mrzecz wykonywaną .

Lalki mogą ginąć za parawanem,ale tylko w sposób wyraźny,ż
bez wrażenia topienia ich,przez niewidoczność ruchu.

Interpretacja tekstu wygraszanych w czasie bójki musi ~~zyskać~~
^{charakter} mieć wyraz tyrad obowiązujących w regulaminie ~~po~~
jedynku,czyli musi być cytowanie tekstu.Z ~~zyskać~~ XXXXXXXXX
Niefair ,postępowanie Lisa w bójce/swietnie oddane,w orygi-
nale/tu można rozwiązać przez wyrzucenie "zewióka "Wilka,
za parawan/wykazanie z gry,zmuszając aktora do wyjścia
pona ~~profesjonalne~~.XXXXXXXXX W tym momencie okrzyki o koniecz-
ności przerwania walki .XXXXXXXXXXXXXX

Wszystko co teraz jest mówione,jest fałszywe,oczywiście,
mówiący z ~~teatr~~ momie XXXX zdają sobie sprawy,w ich założeniu
te szczerze,trzeba to wydobyć w interpretacji.

Uwaga ~~niedentyzy~~ Lisa ,który swoją kwestię wypowiada jak-
najszczególniej,adekcyjnie do śmiechu z zakończenia aktu I-go .

Na kwestii Lisa stopniowe wygasanie światła,w punkcie światła -

- Alnym Law z Lisem, pozostaje przez cały czas. ~~Nie jest~~

Meraż wypowiadany tak, jak się z zasady wygasza pełne adresaci, xxxxxxxxxxxx meraży. Niestety te można zinterpretować mówiąc, ale nie opisując.

Nie ma tutaj dokładnego opisu sytuacji ani opisu konkretnego ruchu lalek. To wszystko można dopiero stwierdzić w konkretnych warunkach, mając taką, czy inną zabudowę sceny, takież takie laalki o takich, czy innych możliwościach technicznych.

Wydaje mi się, że niniejsze opracowanie sugeruje jednak charakter rozwiązania sceniczne, aby przez p. zaznaczone, konkretne, przykłady.

Generalnie chodzi o zaznaczenie umiejętności teatralnej, szczególnie widocznej w teatrze lalek. Przy jej pomocy ilustrujemy pewne treści, które naszym zdaniem warte są peruszenia.